



Pakujesz walizki i zanosisz je do samochodu, upychając ciasno w bagażniku. Sprawdzasz, czy woda zakręcona, a gaz odcięty. Zamykasz okna, zasłaniasz zasłony lub rolety, zanosisz klucz sąsiadom, żeby podlewali kwiaty. Rodzina gotowa do odjazdu, a Tobie w ostatniej chwili przechodzi przez myśl, że dom zostaje bez opieki na długie trzy tygodnie. Niezabezpieczony, bo przecież nie było czasu, żeby o to zadbać. W dodatku perspektywa jakiegokolwiek wyjazdu była tak odległa...

Znasz to? My też. Dlatego, na kilka dni przed wakacjami i sezonem wyjazdowym proponujemy proste, ekonomiczne rozwiązanie, które w podstawowy sposób pomoże zadbać o bezpieczeństwo dobytku pozostawionego w domu, a mianowicie kamerę z czujnikiem ruchu. Takie urządzenie można kupić w niemal każdym sklepie z elektroniką, a także w marketach budowlanych. Ważne, żeby jedną z jego funkcji była możliwość wysyłania sygnału na urządzenia mobilne – tablet lub smartfon. Kamery najlepiej zainstalować tak, by obserwowała to, co dzieje się w okolicy drzwi tarasowych – to najczęstsze miejsce włamań.

Jak to działa? Kamera oczywiście cały czas rejestruje, co dzieje się w polu jej widzenia. Ty, dzięki dedykowanej aplikacji w smartfonie, możesz połączyć się z nią w dowolnym momencie i podejrzeć obraz. A teraz wyobraźmy sobie, że pod Twoim balkonem staje obca osoba. Kamera uruchamia się, rejestruje intruza i wysyła powiadomienie na Twój telefon. Jeśli to sąsiad lub ktoś z rodziny, kto ma klucze do mieszkania i rzeczywiście mógł się tam znaleźć, po prostu ignorujesz sygnał. Dużo bardziej prawdopodobne niestety, że w takim akurat miejscu znajdzie się ktoś niepowołany. A wtedy takie powiadomienie będzie na wagę złota – wystarczy, że poprosisz zaufaną, blisko mieszkającą osobę, aby

sprawdziła, co dzieje się u Ciebie w domu.

Przed zakupem warto sprawdzić, czy kamera ma wbudowany mikrofon i głośnik – wtedy nie tylko będziesz słyszał, o czym intruzy rozmawiają, ale możesz przestraszyć ich informacją, że policja jest już w drodze.

W ten sposób, za pomocą jednego prostego urządzenia, które kosztuje ok. 300- 400 złotych, zapewnisz sobie podstawową ochronę w domu. Oczywiście nie zastąpi to trójstopniowego zabezpieczenia, które uwzględnia ochronę fizyczną, system przywoławczy oraz grupę interwencyjną. Ale na zaprojektowanie i zbudowanie takiego systemu trzeba mieć odpowiednio dużo czasu, którego niestety przed rozpoczynającymi się wakacjami po prostu może zabraknąć.

***Dom Bezpieczny** to program społeczny tworzony przez koalicję stowarzyszeń, ekspertów branżowych, przedsiębiorstw i laboratoriów badawczych. Celem programu jest odkłamanie mitów o bezpieczeństwie w domach i mieszkaniach oraz wskazanie skutecznych metod zabezpieczania się przed włamaniem, pożarem czy innymi zdarzeniami. Budujemy elektroniczną encyklopedię wiedzy bezpieczeństwa na stronie www.DomBezpieczny.com . Do koalicji dołączyli m.in. zrzeszenie DMS, PISA, LTB, CCI, ZPOB, SPSB i PSSK. Program wspierają firmy Aluprof, Wiśniowski, Krispol, Hormann, G-U, Maco, Roto, Porta, Pilkington, Winkhaus, Fakro.*

Dom Bezpieczny

([press box](#))